

## JÓZEF BARTOSIK

Mniów, dnia 7 stycznia 1948 o godz. 15.40 ja, Gitnek Władysław z Referatu Śledczego przy Komisariacie Powiatowym MO w Kielcach, działając na mocy art. 20 przep. wprowadzającego, zachowując formalności wymienione w art. 240 i 259 kpk, przy udziale protokolanta Stelmaszczyka Tadeusza z Komisariatu Powiatowego MO w Kielcach, których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie (art. 140 kk), prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 kpk oświadczył:

---

Imię i nazwisko	Józef Bartosik
Imiona rodziców	Jan i Katarzyna
Data i miejsce urodzenia	28 lutego 1902 r., Mniów, pow. Kielce
Miejsce zamieszkania	Mniów, gm. Mniów, pow. Kielce
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	rolnik
Stosunek do stron	ojciec spalonej Bartosik Heleny

---

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje:

14 czerwca 1943 r. córka moja Bartosik Helena służyła u Bednarczyka we wsi Pogłódowie, gm. Mniów, pow. Kielce, i została spalona żywcem wraz z Bednarczyk Anną, Czesławem, Emilią, Mieczysławem, Bogumiłą, Szostak Stanisławą, Marią, Marianem, Agnieszka, Janus Stanisławem, Agnieszka, Heleną, Brelskimi Genowefą, Stefanem, Czesławem i służącą Brelskich Bartosik Franciszką. Wszyscy ww. zostali spaleni w stodole Bednarczykowej we wsi Pogłódów.

Zostali wszyscy wprowadzeni do stodoły i zamknięci. Gestapowcy zaczęli strzelać z kul zapalających i zapaliła się stodoła, jak również rzucili jeszcze parę granatów w stodołę. Ludzie ci oskarżeni byli o to, że należą do tajnych organizacji podziemnych oraz że polskim partyzantom nosili jedzenie do lasu.

Zwłoki spalonych ofiar zostały pochowane w tym samym miejscu, gdzie zostały spalone, i do chwili obecnej tam leżą. Kto mógł oskarżyć do gestapo, tego nie wiem. Nadmieniam, że [...] to był niemieckim konfidentem, bo jak zostali spaleni mieszkańcy Mniowa i Serbinowa oraz Podchyby, to [...] jeździł razem z gestapowcami w taksówce i wskazywał, kogo gestapowcy mają aresztować, a było to przed spaleniem mieszkańców Pogłódowa w dniu 26 maja 1943 r. [...] po spaleniu mieszkańców Mniowa, Serbinowa i Podchyby odjechał wraz z gestapo i do chwili obecnej go jeszcze nikt nie widział.

Na tym protokół zakończono i przed odczytaniem podpisuję.